

Sygnatura akt **VII W 10/14**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 czerwca 2014 r.

Sąd Rejonowy w Środzie Śląskiej VII Zamiejscowy Wydział Karny z siedzibą w Wołowie w składzie:

Przewodniczący SSR Tomasz Paprocki

Protokolant Edyta Lickiewicz

po rozpoznaniu w dniu 18 czerwca 2014 r.

sprawy

A. Z., syna A. i N. z domu M., urodzonego (...) w miejscowości G.

obwinionego o to, że

w okresie od miesiąca kwietnia 2013 r. do dnia 21 października 2013 r. w miejscowości (...) poprzez pukanie do drzwi, dzwonienie dzwonkiem do drzwi, wyrzucanie śmieci koło drzwi oraz okna złośliwie niepokoił J. M. (1),

tj. o czyn z art. 107 kw

I. uznaje obwinionego A. Z. za winnego tego, że w okresie od miesiąca kwietnia 2013 r. do dnia 21 października 2013 r. w miejscowości (...) poprzez pukanie do drzwi, dzwonienie dzwonkiem do drzwi, kopanie w drzwi, kopanie w wycieraczkę, zaśmiecanie wycieraczki, wykrzykiwanie pod drzwiami do mieszkania słów wulgarnych, wyzywanie słowami wulgarnymi złośliwie niepokoił w celu dokuczenia sąsiadkę J. M. (1), tj. uznaje go za winnego popełnienia wykroczeń z art. 107 kw i za to na podstawie art. 107 kw w zw. z art. 9 § 2 kw wymierza mu karę 500 zł grzywny;

II. na podstawie art. 119 kpw w związku z art. 624 §1 kpk zwalnia obwinionego od ponoszenia kosztów postępowania a na podstawie art. 119 kpw w związku z art. 617 kpk i art. 17 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych zwalnia go od opłaty.

Sygn. akt VII W 10/14

UZASADNIENIE

A. Z. i J. M. (1) mieszkają w B. w budynku nr (...) i są sąsiadami.

W związku z pretensjami A. Z. związanymi z użytkowaniem pieca w okresie od kwietnia do 21 października 2013 r. A. Z. złośliwie niepokoił w celu dokuczenia sąsiadkę J. M. (1) w ten sposób, że pukał do drzwi jej mieszkania, dzwonił dzwonkiem do drzwi, kopał w drzwi, kopał w wycieraczkę, zaśmiecał wycieraczkę, wykrzykiwał pod drzwiami sąsiadki słowa wulgarne oraz wyzywał sąsiadkę słowami wulgarnymi.

Dowód:

- notatki urzędowe, k. 1, 12,

- zeznania J. M. (1), k. 3, 6-7, 42,

- zeznania J. M. (2), k. 8-9,

- zeznania P. M., k. 11, 43,
- zeznania K. W., k. 20, 44,
- zeznania Z. W., k. 21, 44,
- zeznania E. Z., k. 44,
- zeznania S. S., k. 13, 43,
- zeznania M. S., k. 14, 43-44,
- zeznania B. Z., k. 17, 44.

A. Z. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i złożył wyjaśnienia.

Sąd zważył:

W świetle zebranych dowodów sprawstwo, wina i okoliczności popełnienia przez obwinionego przypisanych mu wykroczeń nie budziły wątpliwości.

W pierwszej kolejności obwinionego obciążały zeznania pokrzywdzonej, zarówno te złożone w postępowaniu sprawdzającym, jak i złożone przed sądem.

Wersja wydarzeń przedstawiana przez pokrzywdzoną potwierdzona została zeznaniami J. M. (2) – syna J. M. (1).

Sprawstwo obwinionego potwierdzał również P. M. – wnuk pokrzywdzonej.

Świadkowie S. S. i M. S. podawali w postępowaniu sprawdzającym, że pokrzywdzona bezpodstawnie obwinia S. S. o kradzież oraz że wiedzą o nieporozumieniach między sąsiadami i że oboje są osobami konfliktowymi.

Przed sądem świadkowie sprecyzowali, że to obwiniony jest osobą konfliktową oraz niepokojącą pokrzywdzoną. Rzekome niewłaściwe zachowanie pokrzywdzonej w stosunku do obwinionego określili jako obronę, stwierdzając m.in.: „Pani M. też mu odpowiedziała. Każdy wyjdzie z siebie, myślę, że jest to odpowiedź na zachowanie pana Z.” (zeznania M. S. – k. 43).

Była żona obwinionego – B. Z. – w postępowaniu sprawdzającym potwierdzała sprawstwo obwinionego, zeznając, że obwiniony niepokoi pokrzywdzoną oraz że słyszała, jak wyzywał ją słowami wulgarnymi. Nadto prośby świadka kierowane do obwinionego, aby „dał spokój” pokrzywdzonej nie przyniosły żadnego rezultatu. Przed sądem świadek podtrzymała te zeznania.

Świadkowie K. W. i Z. W. na etapie postępowania sprawdzającego podawali, że między stronami istnieje konflikt. Stwierdzali jednak, że to obwiniony jest jego inicjatorem. Wprawdzie świadkowie nie widzieli, aby obwiniony dokuczał pokrzywdzonej, ale słyszeli o tym z opowiadań B. Z. i samej pokrzywdzonej. Oboje świadkowie potwierdzali, że obwiniony wyzywał pokrzywdzoną słowami wulgarnymi. Przed sądem świadkowie podtrzymali zeznania złożone w postępowaniu sprawdzającym.

Córka obwinionego – E. Z. – w postępowaniu sądowym potwierdzała, że obwiniony pukał do drzwi pokrzywdzonej i wyzywał ją słowami wulgarnymi.

W świetle wyżej wskazanych dowodów uznać należało, że obwiniony dopuścił się popełnienia przypisanych mu czynów. Powodem zachowania obwinionego są zgłaszane do obwinionej pretensje związane z użytkowaniem pieca. Jakkolwiek zasadności takich pretensji nie można wykluczyć, to formę w jakiej są one wyrażane uznać należy za niedopuszczalną.

Wszyscy przesłuchani w sprawie świadkowie – sąsiedzi obwinionego – stwierdzali, że jest on osobą konfliktową i wulgarną. Co za tym idzie uznać trzeba, że obwiniony w stosunkach sąsiedzkich nie stosuje się do zasad współżycia społecznego. Sąd uznał tę okoliczność za obciążającą.

Zdaniem sądu odpowiednią reakcją na czyny obwinionego będzie wymierzenie kary 500 zł grzywny. Obwiniony pracuje i zarabia, zatem może uiścić grzywnę. Kara, choć niewysoka, mając na uwadze warunki osobiste obwinionego i jego dochody, może skłonić obwinionego do zmiany zachowania.

Uznając, że grzywna stanowi wystarczające obciążenie finansowe dla obwinionego, sąd zwolnił go od zapłaty kosztów postępowania.